

Aryna Sabalenka triumfuje w Miami. Zwycięstwo męskiej pary deblowej Marcelo Arevalo/Mate Pavić

maciej · 29 marca, 2025



Aryna Sabalenka została w sobotę 29 marca 2025 po raz pierwszy w karierze mistrzynią prestiżowego turnieju Miami Open w grze pojedynczej kobiet. W finale rozgrywanego na twardych kortach kompleksu Hard Rock Stadium, znaczącego turnieju tenisowego Miami Open 2025 presented by Itau, urodzona w Mińsku 26-letnia tenisistka białoruska pokonała po pełnych zwrotów zmaganiach rozstawioną czwartą w rankingu WTA Amerykankę Jessicę Pegulę w dwóch setach 7:5, 6:2. W grze podwójnej mężczyzn triumfowała najwyższej rozstawiona para salvadorsko-chorwacka Marcelo Arevalo/Mate Pavić, po zwycięstwie w finale 7:6 (3), 6:3 z duetem brytyjskim Julian Cash/Lloyd Glasspool.

Mecz finałowy gry pojedynczej kobiet od początku był interesujący, a w secie otwarcia szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Występująca przed własną publicznością Jessica Pegula już w gemie rozpoczynającym rywalizację miała dwie nie następujące bezpośrednio po sobie okazje na przełamanie podania przeciwniczki, lecz żadnej nie wykorzystała. Liderka światowego rankingu tenisistek okazała się skuteczniejsza i po wybrnięciu z opresji, już w pierwszym gemie serwisowym rywalki zdobyła na sucho break, obejmując w pierwszym secie prowadzenie 2:0.

Rakieta nr 1 kobiecego tenisa na świecie znalazła się na dobrej drodze po tytuł, ale klasyfikowana w rankingu WTA na czwartej pozycji Amerykanka nie zamierzała się poddawać i po następnych trzech gemach to ona wygrywała już z przewagą breaka 3:2. Jessica Pegula również nie była jednak w stanie utrzymać przewagi i teraz to 26-letnia tenisistka z Mińska natychmiast odpowiedziała re-breakiem. Aryna Sabalenka prowadziła już nawet

w pierwszej odsłonie finału 5:3, lecz Amerykanka raz jeszcze poderwała się do walki, doprowadzając do remisu 5:5 i wciąż wszystko było jeszcze w secie otwarcia możliwe.

O wyniku pierwszej partii finału zadecydowała jej końcówka, w której liderka rankingu WTA w dwóch kolejnych gemach nie przegrała ani jednej akcji, po 49 minutach zwyciężając w pierwszym secie finału 7:5.



Druga odsłona sobotniego finału potoczyła się już wyraźniej po myśli Aryny Sabalenki. Wprawdzie drugiego seta zaczęła od breaka Jessica Pegula, lecz obecna rakieta nr 1 kobiecego tenisa na świecie natychmiast odrobiła stratę, po czym wygrała jeszcze trzy kolejne gemy, obejmując prowadzenie 4:1 z przewagą przełamania serwisu rywarki i już niezagrożona, pewnie zakończyła pojedynek zwycięstwem, wygrywając drugi set meczu 6:2 i tym samym cały, trwający godzinę i 29 minut, finał 7:5. 6:2. Mecz został zakończony po tym, jak Amerykanka w ósmym gemie drugiej partii finału po raz kolejny, już siódmy w finale, nie utrzymała serwisu.

Dla Aryny Sabalenki to 19 w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet w imprezie głównego cyklu WTA Tour, pierwszy w Miami Open i drugi wywalczony w sezonie 2025 (w styczniu zwyciężyła w turnieju WTA 500 Brisbane International).

Dzięki triumfowi w Miami Aryna Sabalenka jeszcze bardziej umocni się na czele singlowego rankingu WTA i w notowaniu, które zostanie ogłoszone w poniedziałek 31 marca 2025, już z uwzględnieniem rozstrzygnięć w Miami, zajmująca drugą lokatę Iga Świątek wyprzedzać będzie już o ponad 3000 punktów – dokładnie 3071 pkt.



Jessica Pegula na swój ósmy w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet imprezy głównego cyklu WTA Tour jeszcze musi poczekać. Amerykanka nie wykorzystała też szansy, by powrócić na najwyższą w karierze trzecią lokatę w rankingu WTA, pozostanie na miejscu czwartym, przy czym dość znacznie zmniejszy

straty do Igi Świątek oraz klasyfikowanej wciąż na trzeciej pozycji swojej rodaczki Cori Coco Gauff.

W grze podwójnej mężczyzn triumfowali w Miami Open 2025 urzędujący mistrzowie świata, najwyżej rozstawiona w turnieju para salvadorsko chorwacka Marcelo Arevalo/Mate Pavić, pokonując w finale duet brytyjski Julian Cash/Lloyd Glasspool w dwóch setach 7:6 (3), 6:3.

Mecz od początku był wyrównany, a zasadnicze znaczenie dla wydarzeń na korcie miał serwis. W secie otwarcia przez 10 gemów żadna z par nie była w stanie wypracować choćby jednego break-pointa. Dopiero w gemie 11. Marcelo Arevalo i Mate Pavić mieli trzy z rzędu okazje na przełamanie serwisu przeciwników, ale żadnej nie wykorzystali.

O wyniku seta otwarcia decydował zatem tie-break, w którym wyraźnie lepsi okazali się już uważani za faworytów finału mistrzowie świata, którzy wygrali szybko cztery wymiany, w tym pierwszą i czwartą przy podaniu przeciwników, obejmując prowadzenie 4:0 i przewagi nie roztrwonili, zwyciężając w tie-breaku 7:3.

W drugiej partii przez pięć gemów oba duety pewnie utrzymywały podanie. Wówczas, przy prowadzeniu pary Marcelo Arevalo/Mate Pavić 3:2 i remisie 40:40 w gemie serwisowym duetu brytyjskiego – mecz został na godzinę i 45 minut przerwany z powodu opadów deszczu.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Po powrocie tenisistów na kort Marcelo Arevalo i Mate Pavić od razu zdobyli break na 4:2, po czym bez kłopotów utrzymali przewagę, po zwycięstwie w finale 7:6 (3), 6:3 z para Julian Cash/Lloyd Glasspool, sięgając po tytuł w grze podwójnej mężczyzn imprezy nazywanej nieoficjalną szóstą lewą Wielkiego Szlema. Mecz finałowy trwał, nie licząc oczywiście przymusowej przerwy, godzinę i 18 minut. Marcelo Arevalo i Mate Pavić wygrali zasłużenie, ani razu nie będąc zmuszonymi do bronienia break-pointa.

Tym samym Marcelo Arevalo i Mate Pavić, którzy zwyciężyli także w niedawnym turnieju BNP Paribas Open 2025 w Indian Wells, zdobyli w sezonie 2025 w deblu mężczyzn prestiżowy Sunshine Double („słoneczny dublet”), jak się określa triumf w jednym sezonie w obu znaczących, wiosennych turniejach w USA, a mianowicie BNP Paribas Open w Indian Wells w Kalifornii oraz Miami Open na Florydzie, w przypadku mężczyzn o randze ATP Masters 1000.

W niedzielę 30 marca w ostatnim dniu Miami Open 2025 presented by Itau, poznamy mistrzów turnieju w grze pojedynczej mężczyzn oraz w grze podwójnej kobiet. O tytuł w singlu mężczyzn zagrają słynny Serb Novak Djoković (5. ATP), turniejowa „czwórka”, i rewelacja imprezy, 19-letni Czech Jakub Mensik (54. ATP). W finale debla kobiet srebrne medalistki IO Paryż 2024 w grze podwójnej kobiet, rosyjskie tenisistki Mirra Andriejewa i Diana Shnaider zmierzą się z parą hiszpańsko-japońską Cristina Bucsa/Miyu Kato.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/aryna-sabalenka-triumfuje-w-miami-zwyciestwo-meskiej-pary-deblowej-marcelo-arevalo-mate-pavic/>